

Zalesie Górne, 11 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy
Izba Konroli Nadzwyczajnej
i Spraw Publicznych

za pośrednictwem:

Sądu Okręgowego w Warszawie
XX Wydziału Gospodarczego
ul. Czerniakowska 100
00-454 Warszawa

Powód:

eBilet sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie
ul. Mokotowska 57 lok. 9
00-542 Warszawa
reprezentowany przez:
adw. Tomasza Ludwika Krawczyka
(adres w aktach sprawy)

Pozwany:

Piotr Krupa
ul. Hoża 43/49/163
00-681 Warszawa
reprezentowany przez:
r. pr. Bogudara Kordasiewicza
(adres w aktach oraz w nagłówku pisma)

Sygn. akt: XX GNc 305/12

Odpowiedź pozwanego na skargę nadzwyczajną

W imieniu Piotra Krupy, na mocy udzielonego pełnomocnictwa (w aktach sprawy), na podstawie art. 398⁷ § 1 k.p.c., w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Warszawie, XX Wydziału Gospodarczego, sygn. akt XX GNc 305/12 z 19 lipca 2012 r., w sprawie z powództwa eBilet sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie przeciwko Piotrowi Krupie o zapłatę, której odpis doręczono mi 27 kwietnia 2022 r., niniejszym wnoszę o:

- 1) uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jako w pełni uzasadnionej przez uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;
- 2) wydanie przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowienia o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego nakazu zapłaty, zgodnie z wnioskiem Prokuratora Generalnego.

I. Wstęp

1. W Skardze nadzwyczajnej prawidłowo i wyczerpująco wskazano rażące naruszenia prawa, jakich dopuszczono się przy wydaniu zaskarżonego nakazu zapłaty. W tej sytuacji, w odpowiedzi na skargę, pozwany skoncentruje się na wskazaniu wyczerpania wszelkich środków prawnych zmierzających do uchylenia wydanego nakazu zapłaty, a także na rozwinięciu niektórych wątków wskazujących na świadome działanie powodowej Spółki, zmierzające do unicestwienia ekonomicznego pozwanego.
2. Uzasadnienie odpowiedzi zostanie zaprezentowane według następującego porządku: w pierwszej części (w punkcie II) zostaną przedstawione w sposób ogólny podstawowe argumenty przemawiające za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej; natomiast w dalszej kolejności (w punktach III oraz IV) zostanie omówiony stan faktyczny sprawy oraz szczegółowa argumentacja dotycząca zasadności wniesienia skargi. Odpowiedź zakończy zwięzłe podsumowanie (punkt V).

II. Podstawowe argumenty przemawiające za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej

3. Jak zawsze podstawowe znaczenie przy rozpatrywaniu skargi nadzwyczajnej ma niesprawiedliwość i krzywda wyrządzona stronie (tu: obywatelowi) przez wydanie orzeczenia z naruszeniem jego konstytucyjnych praw i wolności.
4. W tym zakresie podnoszę, że orzeczenie, którego dotyczy wniosek, tj. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z 19 lipca 2012 roku, wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie, XX Wydział Gospodarczy w sprawie pod sygnaturą XX GNc 305/12, w sposób oczywisty spełnia ustawowe przesłanki, przewidziane w art. 89 ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, przede wszystkim, przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu, 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez jego niewłaściwe zastosowanie, 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (zob. o tym niżej, zwłaszcza punkty 14-15 oraz 32 – 38).
5. W sposób oczywisty od Nakazu zapłaty nie służą żadne inne środki zaskarżenia. Wnioskujący wyczerpał bowiem wszystkie możliwości w tym zakresie, ze skargą konstytucyjną włącznie.
6. Niezależnie jednak od niesprawiedliwości i krzywdy indywidualnej w sprawie tkwią również dwa istotne wątki o wymiarze ogólnym, które także przemawiają za uwzględnieniem wniesionej skargi nadzwyczajnej.
7. Pierwszym z tych wątków jest rozumienie zakresu wyłączenia z mocy ustawy od orzekania sędziego, który brał udział przy wydawaniu orzeczenia w niższej instancji. W postępowaniach zmierzających do uchylenia nakazu zapłaty dokonano niezwykle ścieśniającej interpretacji tego zakazu, w wyniku czego w postępowaniu apelacyjnym w zakresie wniosku o wznowienie postępowania orzekał sędzia, którego wcześniejsze orzeczenie wywarło istotny wpływ na uprawomocnienie się Nakazu zapłaty.

8. Upowszechnienie się tego rodzaju wykładni wywrze szkodliwy wpływ na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Groźba takiego wpływu bynajmniej nie jest teoretyczna. O jej realnym wymiarze świadczy pismo z 4 kwietnia 2019 r. skierowane pod adresem Piotra Krupy z upoważnienia Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie (**Załącznik nr 1**), w którym stwierdza się, że do naruszenia nie doszło. Tego rodzaju stwierdzenie wydaje się wręcz niewiarygodne w stanie faktycznym sprawy. **Przecież sędzia Maciej Kruszyński pierwotnie zadecydował o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty. Natomiast w 2019 r. był członkiem składu orzekającego w drugiej instancji, który zadecydował o odmowie wznowienia postępowania w sprawie wydanego nakazu zapłaty XX Gnc 305/12.**
9. Wydaje się nie podlegać dyskusji, że przepis art. 48 § 3 k.p.c. powinien być przede wszystkim wykładany funkcjonalnie. Tym samym, w rozumieniu tego przepisu sędzia bierze udział w wydaniu orzeczenia objętego skargą o wznowienie nie tylko wtedy, gdy (sprowadzając kwestię do stanu faktycznego sprawy) wydawał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, ale w równym stopniu w sytuacji, w której rozstrzygał o odmowie przywrócenia terminu do złożenia sprzeciwu od wydanego nakazu oraz o odrzuceniu samego sprzeciwu.
10. O trafności przedstawionej wykładni świadczą także niezwykle pojemne sformułowania użyte przez ustawodawcę. Przecież w art. 48 § 3 k.p.c. jest mowa o „sędzi[a], który brał udział w wydaniu orzeczenia objętego skargą o wznowienie...”. Nie może być wątpliwości, że zwrotem tym ustawodawca objął wszystkich sędziów, którzy mieli wpływ na wydanie orzeczenia objętego skargą o wznowienie. Prezentowanie i to w imieniu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie (**zob. Załącznik nr 1**) odmiennej, ścieśniającej wykładni analizowanego przepisu jest najlepszym dowodem potrzeby odniesienia się także do tego zagadnienia przy rozpatrywaniu skargi nadzwyczajnej.
11. Drugim zagadnieniem o ogólnym wymiarze, jest regulacja ustawowa przewidziana w przepisach k.p.c. dotyczących udziału sędziego wyłączanego z mocy ustawy w wydaniu postanowień, kończących postępowanie w sprawie. Oto bowiem Kodeks postępowania cywilnego w treści art. 48 § 3 k.p.c. stanowi, że sędzia który brał udział w wydaniu orzeczenia objętego skargą o wznowienie lub skargą nadzwyczajną nie może orzekać co do tej skargi (zob. art. 48 § 3 k.p.c., w zw. z art. 379 pkt 4 k.p.c. art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 361 k.p.c.).
12. Co więcej, przepisy art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także w zw. z art. 361 k.p.c., przesądzają o tym, że zachodzi nieważność postępowania, jeżeli w składzie orzekającym brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy.
13. Zachodzi w omawianym zakresie ewidentny paradoks. Orzeczenie (postanowienie) wydane w składzie, w którym orzekał sędzia wyłączony z mocy ustawy z jednej strony dotknięte jest na podstawie przytoczonych norm Kodeksu postępowania cywilnego nieważnością. Z drugiej strony wszakże system prawny nie przewiduje żadnego środka, przy pomocy którego można byłoby usunąć z obrotu prawnego nieważne orzeczenie sądu. Od wydanego postanowienia sądu II instancji, zapadłego w składzie z udziałem sędziego wyłączanego z mocy ustawy nie służy bowiem żaden zwyczajny środek odwoławczy. Nie służy też skarga o wznowienie postępowania, z tego

względu, że postępowanie nie zostało zakończone wyrokiem, a postanowieniem (zob. art. 399 § 1 k.p.c.).

14. Wskazywane, ewidentnie niezgodne z Konstytucją rozwiązanie ustawowe, stało się przyczynkiem do wniesienia skargi konstytucyjnej (Załącznik nr 2). Niestety skarga ta nie została przyjęta do rozpoznania. Nadto, nad czym można jedynie ubolewać, z uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., sygn. akt: TS 126/19 (Załącznik nr 3) zdaje się wynikać, że odmawiający nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, w ogóle nie zrozumiał istoty zagadnienia, ani tego o czym orzeka. Okoliczność ta także silnie przemawia za odniesieniem się do wskazanego problemu w ramach rozpatrywania skargi nadzwyczajnej.

III. Sprawa XX GNc 305/12

1. Pozew

15. Trzynastego kwietnia 2012 r. eBilet sp. z o.o. wniosła przeciwko Piotrowi Krupie do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew o zapłatę 454 562 zł. Ten pozew, zarejestrowany za sygnaturą XX GNc 305/12 został oparty na zmyślonych i fałszywych podstawach faktycznych, sprowadzających się do twierdzenia o pobieraniu przez Piotra Krupę w 2007 r. pieniędzy z kasy spółki i rzekomego późniejszego przywłaszczenia tych środków.
16. Na poparcie swoich twierdzeń powódka nie przedstawiła jakichkolwiek wiarygodnych dowodów. Dość powiedzieć, że załączone do pozwu kserokopie dowodów pobrania pieniędzy z kasy spółki znacząco nie sumowały się do kwoty dochodzonej pozwem, bowiem sumowały się jedynie do 237 926,26 zł, czyli do 52% wartości dochodzonej pozwem. W celu uniknięcia wątpliwości podnoszę, że przy obliczaniu powyższej wartości uwzględniono jedynie te dowody przedstawione przez powoda, których treść dawała się odczytać. Prawdopodobnie takiego postępowania nie może być podawana w wątpliwość.
17. Fałszywe i postawione w złej wierze było także twierdzenie o przywłaszczeniu sobie środków pobranych z kasy spółki. Wymaga podkreślenia, że eBilet sp. z o.o. zajmowała się sprzedażą biletów teatralnych przez Internet. Pan Piotr Krupa był pionierem w tym zakresie, zaś założony przez niego portal eBilet pierwszym w skali światowej zorganizowanym przedsięwzięciem dystrybucji biletów za pośrednictwem Internetu.
18. W celu zrozumienia istoty sprawy konieczne jest wyjaśnienie sprawy pobierania gotówki z kasy na podstawie dokumentu KW – „kasa wyda”. Otóż gros sprzedaży biletów odbywało się drogą internetową. Środki z tej sprzedaży wpływały na rachunek bankowy spółki; przelewami bankowymi regulowano także należności względem teatrów.
19. Tym niemniej, w owym czasie istniały jeszcze dwa „tradycyjne” punkty sprzedaży, w których miłośnicy teatru mogli nabyć bilety za gotówkę, czyli w sposób, w jaki byli przyzwyczajeni przez całe życie. Te dwa tradycyjne punkty sprzedaży obsługiwały głównie osoby, którym ze względu na wiek, lub z innych przyczyn (przykładowo z braku PC lub tylko drukarki w domu), niełatwo było przestawić się na zakupy biletów „w sieci”. Skala tych zakupów była wszakże niewielka. Nie przekraczała ona 5

% ogółu biletów sprzedanych przez spółkę.

20. Przychody otrzymywane przez eBilet sp. z o.o. w formie gotówkowej, były przeznaczane na pokrycie wydatków bieżących. Ta forma regulowania niektórych należności spółki była dla niej wygodna, ponieważ uwalniała spółkę od konieczności pobierania gotówki z własnego rachunku bankowego, co wiązało się z prowizjami na rzecz banku.
21. Jednocześnie przychody generowane w dwóch punktach sprzedaży tradycyjnej były zbyt małe, aby opłacało się zatrudnienie profesjonalnej firmy zajmującej się pobieraniem tych pieniędzy i ich wpłacaniem na rachunek bankowy spółki (zbyt niskie prowizje ze sprzedaży biletów). Stąd brało się pobieranie pieniędzy z kasy spółki (pochodzących ze wspomnianej sprzedaży ok. 5% biletów za gotówkę) oraz regulowanie nimi bieżących wydatków Spółki.
22. Opisany powyżej mechanizm był świetnie znany osobom, które w 2009 r. przejęły spółkę oraz następnie wytoczyły pozwy z żądaniem wydania nakazu zapłaty. Okoliczność ta jest silnym argumentem na rzecz tezy o wytoczeniu wszystkich powództw przeciwko Piotrowi Krupie w złej wierze.
23. Warto dostrzec jeszcze jeden element. W złożonym pozwie nie zawarto wniosku o powołanie biegłego w celu wyliczenia bezpodstawnego wzbogacenia Piotra Krupy kosztem Spółki, co jest standardowym posunięciem w tego typu procesach. Powyższe samo przez się świadczy o tym, że pozew nie był obliczony na prowadzenie postępowania dowodowego, ale właśnie na uzyskanie nakazu zapłaty. Liczono na to, że pozwany w ogóle nie dowie się o nakazie przed jego uprawomocnieniem, podobnie jak zrobiono to dwa lata wcześniej w sprawie IC 564/10, gdy podając zmanipulowany adres pozwanego sprawcy uzyskali podstępnie wyrok zaoczny na kwotę 1,7 mln zł. Doprowadzenie do uchylecia tego wyroku zajęło przeszło trzy lata [zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 listopada 2014 r., I ACa 680/14 (Załącznik nr 8)].
24. Łącznie pięć pozwów z 2012 r. oparto na identycznej koncepcji. Twierdzono mianowicie, że Piotr Krupa w latach 2007-2009 pobrał ze spółki i nie rozliczył łącznie ok. 1,3 mln zł. Akcja z pozwami z 2012 r. była podejrzana już na przysłowiowy pierwszy rzut oka. Powstaje zasadnicze pytanie: dlaczego czekano z pozwami przez trzy lata (kontrolę nad spółką przeciwnicy Piotra Krupy uzyskali w połowie 2009 r.) składając pozwy w momencie, gdy roszczenia były już przedawnione?
25. Odpowiedź na to intrygujące pytanie stanie się łatwiejsza po przeanalizowaniu relewantnych dat. Otóż w sprawie IC 564/10 sprawcy uzyskali wyrok zaoczny, zaopatrzony w rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie którego prowadzili egzekucję z udziałów Piotra Krupy w eBilet sp. z o.o. Pod koniec 2011 r. było już wiadomo, że Piotrowi Krupie zostanie przywrócony termin do zaskarżenia wydanego przeciwko niemu wyroku zaocznego. Przesądziło o tym Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 grudnia 2011 roku, I ACz 1961/11 (Załącznik nr 4). W tym postanowieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że podstawą uznania skuteczności tzw. doręczenia zastępczego jest to, by pozwany rzeczywiście mieszkał pod wskazanym adresem. Już w tym momencie Panowie S. Matuszewski oraz M. Przezwański, zarządzający spółką Future Invest (powodem w sprawie I C 564/10) mieli wiedzę co do tego, że wyrok zaoczny, który tworzył podstawę z egzekucji udziałów Piotra Krupy straci charakter tytułu egzekucyjnego. Natomiast formalne w

sensie procesowym przywrócenie terminu nastąpiło Postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z 30 kwietnia 2012 r., I C 564/10 (Załącznik nr 5).

26. Otóż wszystko wskazuje na to, że pozew XX Gnc 305/12 (i cztery następne o identycznej konstrukcji), zostały złożone po to, aby zastąpić, zagrożony już wiosną 2012, uchynieniem wyrok zaoczny IC 564/10 innymi tytułami egzekucyjnymi, które pozwoliłyby przeprowadzić egzekucję z majątku Piotra Krupy, przede wszystkim z udziałów w eBilet sp. z o.o. W kontekście tej tezy warto zwrócić uwagę na datę złożenia pozwu w sprawie XX GNc 305/12. Jest to 13 kwietnia 2012 r, a zatem dokładnie czas pomiędzy pozyskaniem przez S. Matuszewskiego oraz M. Przezwańskiego wiedzy o tym, że termin do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego zostanie przywrócony, a procesowym przywróceniem tego terminu.

2. Wyroki w sprawach „bliźniaczych”

27. Pozew w sprawie XX Gnc 305/12 nie był jedynym pozewem z tego okresu. W 2012 r. Spółka wytoczyła przeciwko Piotrowi Krupie łącznie pięć identycznych w swej konstrukcji pozewów. Różniły się one wyłącznie okresem, którego dotyczyło „bezpodstawne wzbogacenie” Piotra Krupy względem eBilet sp. z o.o. oraz dochodzonymi kwotami. Trzy z tych pozewów zostały złożone w Sądzie Okręgowym w Warszawie, dwa pozostałe (ze względu na istotnie niższą wartość przedmiotu sporu) przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia.
28. Jeśli chodzi o dwa pozostałe procesy przed Sądem Okręgowym w Warszawie, były one prowadzone pod sygnaturami XX GC 888/12 oraz XX GC 1034/12. Różnica między tymi trzema pozwaniami polegała wyłącznie na tym, że dotyczyły różnych okresów, to znaczy: sprawa XX GNc 305/12 odnosiła się do okresu od 28 lutego 2007 r. do 3 grudnia 2007 r.; sprawa XX GC 1034/12 do okresu pomiędzy 5 grudnia 2007 r. oraz 29 grudnia 2008 r.; natomiast sprawa XX GC 888/12 obejmowała czas od 8 stycznia 2009 r. do 29 czerwca 2009 r.
29. Sprawa zarejestrowana za sygnaturą XX GC 888/12, zakończyła się wyrokiem z 20 października 2014 r., XX GC 888/12, mocą którego oddalono powództwo (Załącznik nr 7). Identycznie ze sprawą zarejestrowaną za sygnaturą XX GC 1034/12. Postępowanie zakończył wyrok Sądu Okręgowego z 11 grudnia 2017 r. XX GC 1034/12, oddalający powództwo (Załącznik nr 6). Warto zauważyć, że żadnego ze wspomnianych wyroków powodowa spółka nie zaskarżyła w zwykłym trybie zaskarżenia, tj. nie wniosła apelacji. Okoliczność ta jest *per se* pośrednim dowodem świadomości powodowej spółki co do bezzasadności powództwa.
30. Warto zauważyć, że w obu cytowanych werdyktach, tj. w wyroku z 20 października 2014 r., XX GC 888/12 oraz w wyroku z 11 grudnia 2017 r. XX GC 1034/12, Sąd Okręgowy silnie akcentował brak przedstawienia dowodów, wykazujących twierdzenia faktyczne pozwu:

„Nie tylko jednak nie dowodzi (eBilet sp. z o.o. – dopisek B.K.), że przyznane i udokumentowane wypłaty nosiły znamiona przywłaszczenia, ale nade wszystko tego, że działania pozwanego spowodowały uszczerbek w jej majątku” (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 października 2014 r., XX GC 888/12, str. 3, akapit drugi od dołu);

*„Zarzut wyrządzenia przez Piotra Krupę spółce eBilet szkody, o której mowa w art. 293 § 1 k.s.h. i wynikającej z tego dla pozwanego odpowiedzialności odszkodowawczej **nie został należycie udowodniony**” (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 października 2014 r., XX GC 888/12, str. 4, akapit drugi);*

*„Występując z pozwem dotyczącym należności wypłacanych z kas gotówkowych spółki eBilet powinna była wskazać i udowodnić, że konkretne kwoty nie zostały w żaden sposób rozliczone, przeznaczone na pokrycie zobowiązań, ale przywłaszczone przez Piotra Krupę. **Dowód taki nie został zaferowany**” (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 października 2014 r., XX GC 888/12, str. 4, in medio);*

*„Zatem dokumenty przedstawione przez powoda są **wewnętrznie sprzeczne i nie mogą stanowić podstawy** do dokonania ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie” (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 grudnia 2017 r., XX GC 1034/12, str. 8-9);*

*„**Brak więc dowodu** pozwalającego zaprzeczyć zasadność zarzutu Piotra Krupy, że pobrane przez niego z kasy gotówkowej kwoty zostały zadysponowane na pokrycie zobowiązań spółki eBilet względem prowadzonego przez pozwanego przedsiębiorstwa za świadczone usługi” (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 grudnia 2017 r., XX GC 1034/12, str. 9, akapit trzeci od dołu);*

*„Sąd uznał, że w zakresie w jakim odwołuje się do obowiązku pozwanego zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, eBilet **nie udowodnił**, że pobranie z kasy gotówkowej kwot w dochodzonej pozwem kwocie 442 950 zł, stanowiło dla Piotra Krupy korzyść uzyskaną bez jakiegokolwiek podstawy prawnej kosztem spółki” (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 grudnia 2017 r., XX GC 1034/12, str. 11, akapit pierwszy).*

3. Doręczanie Piotrowi Krupie korespondencji sądowej

31. Nakaz zapłaty w sprawie XX GNc 305/12 nigdy nie został Piotrowi Krupie doręczony. Prawne aspekty tego zagadnienia zostaną omówione także poniżej. Obecnie, niejako na marginesie głównego wątku należy wskazać, że problemy z doręczaniem korespondencji należały do stałego motywu w stosunkach pozwanego oraz jego przeciwników procesowych. W tym względzie należy zwrócić uwagę na:

- Sprawę I C 564/10. W tym procesie przeciwnicy procesowi wnieśli pozew na kwotę 1,7 miliona złotych wskazując adres pod którym Piotr Krupa nie mieszkał. Fakt świadomego wprowadzenia Sądu w błąd co do adresu pozwanego Piotra Krupy w sprawie I C 564/10 następująco skomentował Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 28 listopada 2014 r., I ACa 680/14 (Załącznik nr 8):

*„Powód już na etapie wnoszenia pozwu miał świadomość, iż pozwany w przedmiotowym lokalu przy ul. Wilczej nie zamieszkuje (...). Ponadto nie można sankcjonować nielojalnego zachowania powoda, który w zależności od tego czy chce, aby korespondencja została skutecznie doręczona adresatowi (wezwanie do zapłaty), stosuje akty staranności przesyłając korespondencję na znane adresy. **Nie można oprzeć się wrażeniu, że powodowi nie zależało na skutecznym doręczeniu odpisu pozwu, bowiem w przeciwnym wypadku wskazałby prawidłowy adres zamieszkania pozwanego**”. (zob. Uzasadnienie s. 19).*

- W postępowaniu zakończonym wyrokiem z 20 października 2014 r., XX GC 888/12 także miały miejsce perturbacje z doręczeniem nakazu zapłaty. Mianowicie, Piotr Krupa 8 listopada 2012 r. otrzymał przesyłkę pocztową w małej kopercie formatu A5 (ważne!), w której znajdowała się drukowana adnotacja z XX Wydziału Sądu Okręgowego o doręczeniu mu w załączeniu pozwu.

Jednakże w przesyłce żadnego załącznika nie było. W sprawie tej nie doszło do uprawomocnienia się nakazu zapłaty tylko dlatego, że Piotr Krupa wiedziony podejrzeniem podstępnie udał się do Sądu, gdzie odebrał odpis pozwu z załącznikami oraz nakaz zapłaty. Zdarzenie to zostało nadto opisane w piśmie wysłanym pod adresem Sądu Okręgowego z 12 listopada 2012 r. (Załącznik nr 9);

- Wreszcie, także w niniejszej sprawie istotny wątek dotyczy niedoręczenia korespondencji sądowej (zob. o tym pkty 40 - 45).

32. Nawet osobie, która (tak jak niżej podpisany) odrzuca spiskową teorię dziejów trudno jest uwierzyć w przypadkowy i losowy charakter problemów z doręczeniami korespondencji sądowej, w postępowaniach z tymi samymi przeciwnikami procesowymi.

4. Uchybienia nakazu zapłaty

a) „zdatność nakazowa” sprawy

33. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że pozew w sprawie XX GNc 305/12 w ogóle nie nadawał się do rozpatrzenia w trybie postępowania nakazowego. Przesądzała o tym treść art. 499 § 1 pkt 1 oraz 2 k.p.c. Z przepisu tego wynika w sposób bezpośredni, że nakazu zapłaty nie wydaje się, jeśli roszczenie jest oczywiście bezzasadne, a także gdy przytoczone okoliczności budzą wątpliwości.
34. Takie poważne wątpliwości złożony pozew rodził już na przysłowiowy pierwszy rzut oka. Przesądzały o tym trzy okoliczności. **Pierwsza** wyrażała się w tym, że roszczenie Spółki dotyczące 2007 r. było w kwietniu 2012 ewidentnie przedawnione (przedawniło się najpóźniej z końcem 2010 r.). **Druga** wątpliwość polegała na tym, że dołączone do pozwu dokumenty (KW – kasa wyda) ewidentnie nie sumowały się do sumy dochodzonej pozwem. Jak już wskazano (zob. pkt 15) wszystkie „dowody” opiewały na zaledwie 52 % dochodzonej kwoty. Istotą wątpliwości trzeciej była natura dokumentu „kasa wyda”. Jest on typowo stosowany w księgowości i oznacza jedynie pobranie pieniędzy z kasy. Nie jest natomiast jakimkolwiek dowodem tego, że pobrana kwota nie została rozliczona, a zatem że tworzy ona podstawę roszczeń cywilnoprawnych. I wreszcie okoliczność **trzecia**, która sprowadza się do formalnej wadliwości przedłożonych dowodów. Mianowicie do pozwu dołączono kserokopie niepoświadczone za zgodność z oryginałem. Do tego **kserokopie w znaczącym stopniu nieczytelne**.
35. Ostatnia z wymienionych wątpliwości wymaga krótkiego rozwinięcia. Otóż nawet najbardziej powierzchowne wejrzenie w akta sprawy przekonuje, że pozew został opracowany wyjątkowo niestarannie, wręcz niechlujnie. Przede wszystkim, jak mogło się stać, że w procesie o takim podłożu faktycznym nie złożono wniosku o powołanie biegłego, w celu wyliczenia wartości bezpodstawnego wzbogacenia? Dalej, jak to możliwe że znacząca część załączonych dowodów jest najzwyczajniej nieczytelna?
36. Wszystko to rodzi podejrzenie, że ten pozew nie był składany z myślą o prowadzeniu sporu sądowego, ale wyłącznie z myślą o **uzyskaniu** nakazu zapłaty (ściślej pięciu nakazów zapłaty –

zob. pkty 26 - 29), z nadzieją, że może któryś z tych nakazów uprawomocni się. W tym kontekście należy powrócić do problemu złożenia w pozwie dokumentów finansowych niepoświadczonych za zgodność z oryginałem. Jeśli weźmie się pod uwagę, że powodową Spółkę reprezentował bardzo doświadczony prawnik, adw. Michał Niedziółka, to należy wykluczyć, by brak poświadczenia dokumentów finansowych za zgodność z oryginałem wynikał z przeoczenia. Rodzi to podejrzenie, że dokumentów nie poświadczono dlatego, że adw. M. Niedziółka nie chciał przyjmować na siebie wynikającej stąd odpowiedzialności. Tym elementem z pewnością powinien zainteresować się Sąd Okręgowy, choćby dlatego że dokumenty niepoświadczone nie powinny tworzyć podstawy jakiegokolwiek orzeczenia sądowego, a już na pewno nakazu zapłaty. Choćby zgodzić się z powódką, że niepoświadczone za zgodność z oryginałem kserokopie, choć nie są dokumentami to są dowodem, to z całą pewnością nie są one dowodem niebudzącym wątpliwości. Zwłaszcza wtedy, gdy istotna ich część jest nieczytelna, bądź słabo czytelna.

37. Już w tym miejscu należy podnieść, że samo wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym rażąco naruszało prawo pozwanego do sądu. Wniosek ten dodatkowo potwierdza uzasadnienie obu „bliźniaczych” wyroków, wydanych w sprawach XX GC 888/12 oraz XX GC 1034/12. W obu omawianych wyżej uzasadnieniach Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na strukturalne i fundamentalne braki dowodów, które potwierdzałyby twierdzenia pozwu. Pozew w sprawie zakończonej wydaniem nakazu zapłaty z 19 lipca 2012 r., XX GNc 305/12 został skonstruowany identycznie, jak pozwy w sprawach XX GC 888/12 oraz XX GC 1034/12. Można z tego domniemywać, że także pozew wniesiony w sprawie XX GNc 305/12 nie zawierał żadnych dowodów.
38. Ten wniosek umacniała jeszcze jedna okoliczność. Jak już podniesiono wyżej, kwoty wskazywane w pozwie sumowały się jedynie do 237 926,26 zł, czyli do 52% wartości dochodzonej sumy. Ponadto do pozwu załączono całkowicie nieczytelne kserokopie dokumentów, z których jednakże nie daje się odczytać nic, zwłaszcza dochodzonej sumy (co jest łatwe do sprawdzenia w aktach). Już w tym miejscu powstaje pytanie, jak w takim stanie faktycznym można było przyjąć, że przytoczone okoliczności nie budzą wątpliwości w rozumieniu art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c.?
39. Uwagi zawarte w punktach 27 – 37 potwierdzają *per se*, że już na wstępie doszło do rażącego naruszenia praw procesowych Pana Piotra Krupy przez wydanie nakazu zapłaty w okolicznościach, które w żadnym razie nie uzasadniały procedowania w takim trybie. Przy tym, o ile rażące usterki samego pozwu są wewnętrzną sprawą powoda, o tyle **całkowity brak zainteresowania tymi usterekami przez Sąd Okręgowy** należy postrzegać, jako rażące naruszenie praw procesowych pozwanego w tamtym procesie.

b) Sprawa przywrócenia terminu do złożenia sprzeciwu

40. Nie tylko sam nakaz zapłaty, ale przede wszystkim okoliczności odmowy przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu budzą fundamentalne wątpliwości jurydyczne. Sąd Okręgowy w Warszawie, postanowieniem z 4 lutego 2013 r., XX GNc 305/12 oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie

terminu, uznając że samo pozostawienie awiza w drzwiach jest wystarczające dla przyjęcia skutecznego doręczenia przesyłki. Wprawdzie powyższe postanowienie zostało uchylone mocą postanowienia Sądu Apelacyjnego z 5 czerwca 2013 r., VI ACz 1151/13. Z uzasadnienia tego postanowienia Sądu Apelacyjnego wynikało, że Sąd Okręgowy nie zbadał, czy w domu pozwanego jest zainstalowana pocztowa skrzynka odbiorcza oraz czy awizo zostało umieszczone prawidłowo (w skrzynce pocztowej o ile istniała), czy też w drzwiach.

41. W ramach powtórnego rozpatrywania sprawy Sąd Okręgowy w Warszawie zwrócił się do Poczty Polskiej i otrzymał od niej informację, że awizo zostało umieszczone prawidłowo w skrzynce pocztowej. Treść tej informacji była rażąco sprzeczna z treścią samego dokumentu potwierdzającego brak doręczenia przesyłki, gdzie listonosz wyraźnie umieścił adnotację, iż awizo umieszczono „na drzwiach adresata”, z tego powodu, że listonosz zastał „drzwi zamknięte” (zob. treść potwierdzenia niedoręczenia przesyłki k. 110 – w aktach sprawy), a treścią informacji Poczty Polskiej na zapytanie sądu, z której to odpowiedzi wynikało, iż awizo zostawiono w skrzynce pocztowej (zob. k. 341 – w aktach sprawy).
42. Mimo tej ewidentnej sprzeczności pomiędzy dwoma dokumentami pochodzącymi od Poczty Polskiej, Sąd Okręgowy w Warszawie **nawet nie próbował odnośnej rozbieżności wyjaśnić**. W szczególności nie przesłuchał listonosza, którego zadaniem było doręczenie przesyłki. Przeciwnie, w uzasadnieniu wydanego postanowienia z 19 sierpnia 2013 r. XX GNc 305/12, znalazło się sformułowanie, że: *„W niniejszej sprawie ustalono jednoznacznie, że adresat posiada skrzynkę oddawczą i tam właśnie umieszczono pierwsze i drugie zawiadomienie.”* (zob. Uzasadnienie, s. 4 akapit 2). Sąd Okręgowy nawet nie podjął próby wskazania, z czego ta „jednoznaczność” ustalenia wynikała, ani jak wyjaśnia ewidentną sprzeczność pomiędzy dokumentami z kart 110 oraz 341.
43. Wskazywane tu uchybienia miały wagę tym większą, gdy weźmie się pod uwagę, że w interesie własnym Poczty Polskiej jest prezentowanie się jako instytucji prawidłowo doręczającej przesyłki. Z tym większym krytycyzmem – którego nie widać w treści uzasadnienia – należało podejść do odpowiedzi Naczelnika Urzędu Pocztowego Warszawa 81, z k. 341. Tymczasem, Sąd Okręgowy poprzestając na wyjaśnieniach Naczelnika, mającego służbowy interes w ochronie podległego mu pracownika, w sposób ewidentny naruszył zasadę bezpośredniości dowodów. Nie umożliwił też pozwanemu ustosunkowania się do treści pisma z k. 341. Także to uchybienie było ważne, gdy weźmie się pod uwagę, że pozwany występował wówczas bez profesjonalnego pełnomocnika.
44. Także Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z 21 sierpnia 2014 r., VI ACz 1342/14 nie próbował wyjaśnić wskazywanych w poprzednim akapicie sprzeczności, przyjmując bezkrytycznie ustalenie o zgodności z rzeczywistością twierdzenia wynikającego z k. 341. Co więcej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie ma wątpliwości, że doręczyciel miejsce pozostawienia awiza zaznaczył „w skrzynce oddawczej”. Ten brak wątpliwości Sądu Apelacyjnego niezwykle trudno skomentować, bowiem Sąd Apelacyjny widzi na k. 110 akt sprawy coś innego, niż tam jest napisane. Na k. 110 bowiem fraza „w skrzynce oddawczej” **jest przez listonosza przekreślona**, a nie podkreślona.
45. Wymaga podkreślenia, że Sąd Okręgowy w Warszawie, jak też Sąd Apelacyjny w Warszawie, przyjmując milcząco tezę, że pozwany celowo nie odebrał przesyłki z treścią nakazu zapłaty,

pominęły ważny element, że pozwany nie miał żadnego motywu, który skłaniałby go do nieodbierania przesyłki. Mianowicie, w „bliźniaczych” sprawach XX GC 888/12 i XX GC 1034/12, prowadzonych po terminowym złożeniu sprzeciwu w trybie zwykłym, pozwany z łatwością doprowadził do oddalenia powództw. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można zatem twierdzić, że podobnie łatwo pozwany poradziłby sobie z powództwem w sprawie XX GNc 305/12, gdyby tylko otrzymał taką możliwość.

c) Skarga o wznowienie postępowania

46. Pozwany pismem z 7 sierpnia 2015 r. wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem nakazu zapłaty z 19 lipca 2012 r., XX GNc 305/12. Skarga ta została odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 grudnia 2016 r., XX GC 936/16 (**Załącznik nr 10**). Pozwany złożył zażalenie się na powyższe postanowienie. Na tym etapie do postępowania przyłączył się Prokurator Regionalny w Warszawie, który pismem z 14 czerwca 2017 r., (**Załącznik nr 11**), poparł zażalenie i zarzuty pozwanego wnosząc o uchylenie w całości postanowień odrzucających skargę o wznowienie postępowania i o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę postanowień i dopuszczenie do wznowienia postępowania i wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty z 19 lipca 2012 r., XX GNc 305/12.
47. Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 13 marca 2019 r., VII AGz 807/18 (**Załącznik nr 12**) oddalił zażalenie pozwanego na postanowienie z 20 grudnia 2016 r., XX GC 936/16.
48. W postanowieniu z 13 marca 2019 r., VII AGz 807/18 przyjęto skrajnie niekorzystną dla pozwanego interpretację przesłanek wznowienia postępowania. Nie to jednak było największym problemem tego orzeczenia. Jak bowiem okazało się *ex post* (postanowienie VII AGz 807/18 zostało wydane na posiedzeniu niejawnym) w składzie orzekającym zasiadał sędzia Maciej Kruszyński, ten sam który wydał postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 4 lutego 2013 r., XX GNc 305/12, mocą którego oddalono wniosek pozwanego z 6 grudnia 2012 r. o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym oraz odrzucono sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

IV. Skarga konstytucyjna

49. Bez wątplenia udział sędziego Macieja Kruszyńskiego w składzie wydającym postanowienie z 13 marca 2019 r., VII AGz 807/18 rażąco naruszył prawo Piotra Krupy do sądu gwarantowane przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Z tego właśnie powodu 13 sierpnia 2019 r. w imieniu Pana Piotra Krupy złożyłem skargę konstytucyjną (**Załącznik nr 2**).
50. W skardze konstytucyjnej wskazano, że niezgodne z konstytucyjnym prawem do sądu (art. 45) jest regulacja normatywna, która z jednej strony przewiduje nieważność postępowania, jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy (art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także w zw. z art. 361 k.p.c.), a jednocześnie nie przewiduje żadnego środka, przy pomocy którego można byłoby stwierdzić tę nieważność, jeżeli orzeczenie w którego wydaniu brał udział sędzia wyłączony było postanowieniem, a nie wyrokiem (zob. art. 399 § 1 i 2 k.p.c.).

51. Jak to już wskazano wyżej (zob. pkt 12) mamy do czynienia zatem ewidentnym paradoksem. Orzeczenie (postanowienie) wydane w składzie, w którym orzekał sędzia wyłączony z mocy ustawy z jednej strony jest dotknięte nieważnością. Z drugiej strony wszakże system prawny nie przewiduje żadnego środka, przy pomocy którego można byłoby usunąć z obrotu prawnego nieważne orzeczenie sądu. Taki stan rzeczy jest ewidentnie niezgodny z prawem obywatela do sądu (art. 45 ust.1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji) oraz z fundamentami demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). W systemie prawnym demokratycznego państwa prawnego nie ma miejsca na tolerowanie orzeczenia uznanego za nieważne z powodu wydania przez sędziego wyłączonego z mocy ustawy od orzekania, wskutek tego, że orzeczenie – mimo iż nieważne – zostało uczynione przez ustawodawcę niezaskarżalnym.
52. W celu uniknięcia wątpliwości należy zaznaczyć, że wskazywana niezgodność regulacji ustawowej z konstytucją dotknęła praw Piotra Krupy bezpośrednio. Z jednej strony sędzia Maciej Kruszyński swoim postanowieniem z 4 lutego 2013 r. oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu, a sam sprzeciw odrzucił. Tym samym zademonstrował swoim orzeczeniem przekonanie prawne dotyczące tego, że wydany nakaz zapłaty powinien się uprawomocnić. Ten fakt wystarcza do stwierdzenia „udziału” w wydaniu orzeczenia, które jest objęte skargą o wznowienie postępowania.
53. Tym samym, sędzia Maciej Kruszyński był z mocy art. 48 § 3 k.p.c. wyłączony od orzekania o losach skargi o wznowienie postępowania, zaś jego udział w składzie orzekającym, który wydał postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 marca 2019 r., VII AGz 807/18 sprawa, że wydane postanowienie dotknięte jest nieważnością. Tyle, że w systemie prawnym nie ma środka, przy pomocy którego można byłoby tę nieważność stwierdzić.
54. Mimo oczywistej, jak wolno sądzić zasadności skargi konstytucyjnej Trybunał Konstytucyjny (sędzia Bartłomiej Sochański) postanowieniem z 2 czerwca 2020 r., sygn. akt: Ts 126/19 odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.
55. Na marginesie jedynie wskazuję, że argumentacja która legła u podstaw postanowienia z 2 czerwca 2020 r., Ts 126/19 (Załącznik nr 3) jest całkowicie niezrozumiała. Mianowicie w uzasadnieniu stwierdza się, że skarżący powinien dołączyć do skargi konstytucyjnej orzeczenie sądowe, które stwierdzałoby, że wniesienie skargi o wznowienie postępowania jest niemożliwe (zob. Uzasadnienie, s. 4 akapit ostatni). Wynikałoby z tego, że przesłanką złożenia skargi konstytucyjnej jest złożenie ewidentnie nieprzystługującego stronie środka zaskarżenia. Takiej wykładni akceptować niepodobna.

V. Podsumowanie

56. Jak wynika z powyższego naruszenia, których dopuścili się sądy, wytknięte w skardze nadzwyczajnej sprawiają, że jest ona uzasadniona i zasługuje na uwzględnienie. W ramach rekapitulacji należy wskazać, że:
- W sprawie nie zostały dopełnione współczesne standardy doręczenia pozwanemu pozwu;
 - Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty nie dopełniając elementarnych wymagań staranności i

rzetelności zawodowej. Nie sprawdził nawet tego, że kwota objęta pozwem jest dwukrotnie wyższa od sumy wynikającej z dokumentów (niepoświadczonych kserokopii) dołączonych do pozwu;

- Tendencyjnie rozpoznawano wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty. W szczególności zignorowano sprzeczność pomiędzy treścią awiza pocztowego (k. 110) oraz oświadczenia poczty w tej sprawie (k. 341).
- W składzie orzekającym o oddaleniu skargi o wznowienie postępowania orzekał sędzia Maciej Kruszyński, wyłączony od orzekania w sprawie tej skargi z mocy art. 48 § 3 k.p.c.

57. Ze wszystkich wymienionych względów wnoszę jak w *petitum*.

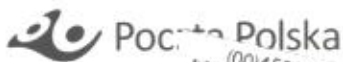
Oświadczam, że odpis pisma nadałem listem poleconym pod adresem pełnomocnika eBilet sp. z o.o.

Bogdan Kordasiewicz
radca prawny



Załączniki:

1. pismo z 4 kwietnia 2019 r. skierowane pod adresem Piotra Krupy z upoważnienia Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie (Załącznik nr 1);
2. skarga konstytucyjna Piotra Krupy z 13 sierpnia 2019 r. (Załącznik nr 2);
3. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., TS 126/19 (Załącznik nr 3);
4. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 grudnia 2011 roku, I ACz 1961/11 (Załącznik nr 4);
5. postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 30 kwietnia 2012 r., I C 564/10 (Załącznik nr 5);
6. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 grudnia 2017 r. XX GC 1034/12, (Załącznik nr 6);
7. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 października 2014 r., XX GC 888/12, (Załącznik nr 7);
8. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 listopada 2014 r., I ACa 680/14 (Załącznik nr 8);
9. pismo Piotra Krupy do Sądu Okręgowego z 12 listopada 2012 r. (Załącznik nr 9);
10. postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 grudnia 2016 r., XX GC 936/16 (Załącznik nr 10);
11. pismo Prokuratora Regionalnego w Warszawie, z 14 czerwca 2017 r., (Załącznik nr 11);
12. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 marca 2019 r., VII AGz 807/18 (Załącznik nr 12);
13. trzy odpisy pisma wraz z załącznikami.



POTWIERDZE



przesyłki poleconej nr

NADAWCA:

KANCELARIA PRAWNA
Bogudar Kordasiewicz
RADCA PRAWNY
ul. Leśna Dróżka 18, 05-540 Zalesie Górze
REGON: 015374275, NIP: 5211937930
kod pocztowy miejscowość

ADRESAT: ADW. TOMASZ KRALCZYK, GŁĘBIŃSKA
KRALCZYK ROSZKOLSKI I PARTNERZY KANCELARIA
ADWOKATÓW - RADCOŃSKA SP. P., UL. KOLEKTORSKA
52, lok. 9 / 00-562 WARSZAWA
kod pocztowy miejscowość

Potwierdzenie doręczenia albo zwrotu

SMS/E-MAIL

Potwierdzenie odbioru Priorytetowa

S M L Format

Masa 0,350 kg Oplata 7,00 zł gr

Na stronie <http://emonitoring.poczta-polska.pl> można sprawdzić status nadanej przesyłki rejestrowanej.

PP S.A. nr 11

Wydział Poligrafii RPI Wrocław 2021



POTWIERDZ



przesyłki poleconej nr

NADAWCA:

KANCELARIA PRAWNA
Bogudar Kordasiewicz
RADCA PRAWNY
ul. Leśna Dróżka 18, 05-540 Zalesie Górze
REGON: 015374275, NIP: 5211937930
kod pocztowy miejscowość

ADRESAT: SĄD OKRĘGOWY W WARSZAWIE
XX LIZIĄT GOSPODARCZY
UL. CZERNIAKOWSKA 100
00-575 WARSZAWA
kod pocztowy miejscowość

Potwierdzenie doręczenia albo zwrotu

SMS/E-MAIL

Potwierdzenie odbioru Priorytetowa

S M L Format

Masa M21 kg Oplata 15,60 zł gr

Na stronie <http://emonitoring.poczta-polska.pl> można sprawdzić status nadanej przesyłki rejestrowanej.

PP S.A. nr 11

Wydział Poligrafii RPI Wrocław 2021